Nr. 586. **Kraków, Piątek 20 Grudnia 1907.** **Rok XXVI.**

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. Numer popołudniowy codziennie prócz niedziel i świąt.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką pocztową	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 hal.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w państwie niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do ADMINISTRACYI „NOWEJ REFORMY" w Krakowie. Adres Redakcyi i Administracyi: KRAKÓW, ULICA JAGIELLOŃSKA 10. — Telefon Nr. 41.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. OLSZEWSKIEGO, ulica Kilińskiego 2 i w BIURZE PLOHNA ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:

ZAMIEJSCOWĄ: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; MIEJSCOWĄ: Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Roocasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice. — Handel Kietschmera, ul. Szewska. — Handel J. Ekiera, ul. Karmelicka 18.

ZAMIEJSCOWĄ PRENUMERATĘ I OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmują: We LWOWIE Biuro dzienników: Ludwik Plohn, ul. Karola Ludwika 11. — S. Sokołowski, Pasaż Baumana 9. — W PRZEMYŚLU Heszeles. — W JAROSŁAWIU A. Amster. — W WIEDNIU Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — A. Oppelik. — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W PARYŻU Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur Rue Rougemont 61.

OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 10 h. — NADESŁANE po 60 h. od wiersza za każdy raz.

GŁOSY PUBLICZNE po 2 Kor. od wiersza. Układ tabelaryczny cyfrowy skomplikowany pierwszy raz 40 hal., następny po 10 hal. od wiersza.

ZAŁĄCZNIKI do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 K. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 K. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Najważniejsze wiadomości, podane w dzisiejszym numerze „N. Reformy".

Stanowisko Koła polskiego wobec delegacyi. — 2000 interpelacyi, 300 wniosków. — Przyjęcie ugody i kwoty przez austr. Izbę panów. — Zajście między Wekerlem a Polonyim. — Espedycya korpusu petersburskiego do Finlandyi. — Nagły zgon ros. ministra handlu. — Wielka eksplozya w arsenale. — Olbrzymia katastrofa w kopalni.

Rada państwa.

(Telefonem.)

Wiedeń, 20 grudnia.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby kontynuowano dyskusyę budżetową.

Mowa prezydenta ministrów.

Prezydent gabinetu bar. Beck w dłuższym wywodzie omawiał stosunek gabinetu do parlamentu i oświadczył, że rząd ze względu na stronnictwa nie może rezygnować z ich przedstawicieli, ale też z drugiej strony musi być rządem dla wszystkich. Dlatego u nas nic nie może być bardziej złowrogiem, jak rozdział na dwa parlamentarne obozy, nietylko na większość i opozycyę, ale na ciemiężycieli i uciśnionych. Wszystkiego musimy unikać, co do tego może się przyczynić i podobną konstelacyę wraz z groźnemi skutkami sprowadzić. — Dlatego właśnie w naszych stosunkach bezpośredni udział wielkich stronnictw w gabinecie, o ile one nie pragną zasadniczo zająć opozycyjnego stanowiska, był żądaniem praktycznej konieczności.

Taki system koncentracyi sił parlamentarnych jest dla naszych stosunków jedyną możliwością. Naturalna koncentracya ta wymaga ofiar, poświęcania się i cierpliwości wszystkich stronnictw, gdyż taki system jest objektywny i ma za zadanie najszybciej otworzyć pole dla wysokiego punktu widzenia polityki.

Następnie premier omawia z uznaniem i z gorącem podziękowaniem załatwienie ugody, przez co Izba udowodniła siłę pracy swej, co każe się spodziewać rozwiązania dalszych wielkich zadań parlamentu. Premier wita z największą radością, że znalazła się gotowość do obrad nad budżetem, zaznacza, że rząd wobec większych wydatków na poprawę utrzymania żołnierzy, odszkodowania rezerwistów, podwyższenia gaż oficerów, sanacyi finansów kraj., ubezpieczenia na starość i niezdolność do pracy, przedłoży wyczerpujące plany finansowe, aby w drodze sprawiedliwej reformy systemu podatkowego otworzyć dostateczne źródła dochodów.

Dwie myśli muszą górować nad polityką wszystkich jednostek, wszystkich stronnictw i wszystkich ludów. Musimy wypracowywać narodowościowe zadania oraz w polityce gospodarczej wkroczyć na targ światowy. Do wykonania tej pracy muszą się zjednoczyć: rząd, narody i stronnictwa.

Wspomniawszy następnie o kwestyi narodowościowej w krajach czeskich i połączonych z tem problemach administracyjnych, zawiadamia premier, że prace przedwstępne w sprawie ubezpieczenia na starość i niezdolność do pracy, przy równoczesnem pamiętaniu o włączeniu w te ubezpieczenia samodzielnie zarobkujących kół ludności, postępują naprzód i wyraża nadzieję, że to ubezpieczenie na starość ureguluje pracę naszej dobrze wyszkolonej i pracowitej klasy robotniczej i powstrzyma emigracyę.

Równocześnie jednakże należy silniej planowo popierać produkcyę. Dla przeprowadzenia tego objętościowego, przynajmniej na 10 lat wystarczającego programu, koniecznemi założeniami są uregulowane i skonsolidowane stosunki. Jeżeli nie będziemy prowadzili polityki na długą metę, to znaleźlibyśmy się w r. 1917 bez opatrzenia i bez obrony.

Premier prosi w końcu Izbę o poparcie w celu osiągnięcia wytkniętych w swej mowie planów. (Mowę prezydenta kilkakrotnie przerywano oklaskami, a na końcu burzliwie aplaudowano).

Dalsze obrady.

Pos. Cegliński omawia nędzę w Galicyi i dopatruje się jej przyczyn w złej administracyi, w obciążeniu podatkami i w braku przemysłu. Występuje gwałtownie przeciw systemowi administracyjnemu w Galicyi i żąda rozdziału Galicyi na zachodnią i wschodnią, oraz połączenia ruskiej części Galicyi z częścią Bukowiny w jedność narodową.

Po przemówieniu pos. Herolda, Hocka i Schreinera, pos. Hudec (z Pragi) oświadczył, że soc.-demokraci nie mają zaufania do rządu i głosować będą przeciw budżetowi.

Pos. Hlibowicki przedstawił szereg żądań, celem ekonomicznego i kulturalnego podniesienia Galicyi. Żąda zaprowadzenia 2-letniej służby wojskowej, skarży się na upośledzenie Rusinów na polu szkolnictwa i zwraca uwagę rządu na kwestyę chłopską w Galicyi, wskazuje przytem na zajścia w Rosyi. Dalej występuje za ubezpieczeniem od gradu, ognia i na starość. Podnosi konieczność ustawy narodowościowej i opisując szczegółowo zaniedbanie Galicyi, oświadcza, że partya jego będzie głosowała przeciw prowizoryum budżetowemu.

Po przemówieniu jeszcze pos. Lanzerottiego dyskusyę przerwano.

Pos. Markow kilkakrotnie przywołany przez prezydenta do wystosowania zapytania, zapytuje w sprawie postąpienia z kilku przez niego wniesionymi petycyami w mało-rosyjskim języku.

Prezydent prosi go, aby przyszedł dziś o 10¾ przed południem do jego biura, a udzieli mu odpowiedzi. (Wesołość i oklaski).

Koniec posiedzenia o godz. 12¼ w nocy; następne dziś o godz. 11.

Wiedeń. Na wczorajszem posiedzeniu odczytano dwutysiączną interpelacyę od czasu zebrania się parlamentu i trzechsetny wniosek.

Izba panów.

Wiedeń. Na posiedzeniu Izby panów podczas dyskusyi ugodowej hr. Kuefstein oświadczył, że głosować będzie przeciw ugodzie z prawno-państwowych powodów, ponieważ poświęcono jedność państwa. Najmniejsze koncesye na polu prawno-państwowem musi się uważać za wiele ważniejsze, niż wszystkie materyalne otrzymane koncesye.

Hr. Fr. Thun zajmuje się szczegółowo ugodą, podnosząc jej strony dodatnie, poczem omawia szczegółowo kwestye prawno-państwowe ugody.

Dr. Grabmayer omawia kwestyę zniesienia rozporządzeń, wydanych na podstawie § 14, i zwraca się stanowczo przeciw zapatrywaniu, że rozporządzenia te mają być przedkładane jedynie tej Radzie państwa, podczas której zostały wydane, i jakoby późniejsza Rada państwa nie mogła już nad niemi obradować. Domaga się od rządu, by zajął wobec tej bardzo ważnej kwestyi prawno-państwowej bardziej zdecydowane stanowisko.

W imieniu prezydenta ministrów, który z powodów służbowych nie mógł się zjawić, złożył oświadczenie minister skarbu dr Korytowski, w którem podkreślił, że z chwilą przyjęcia ugody przez Izbę panów, jako równoważny czynnik legislatywny, zakończone zostają wstrząśnienia gospodarczych stosunków państwowych. W tym dziesięcioletnim okresie niczego nie pozostawiono w spokoju, nawet system dualistyczny, ba nawet siły żywotne i prawo egzystencyi tego państwa wciągnięto w dyskusyę. Obecna rewizya naszego stosunku do Węgier jest tak dobrze jak ukończona, a rezultatem tego jest, że zmieniliśmy pojedyncze szczegóły, w ogólności jednakże fundamenta pozostały te same i muszą się dziś nam tak samo silnemi wydawać. Mimo nowości w terminologii i niektórych strzejszych sformułowań, nie zawiera ugoda żadnych zmian, jak tylko te, które w r. 1867 były w zarodku i w tendencyi.

Obie strony zyskują na sile i poważaniu przed Europą. Jako największą korzyść oznacza mowca, że zostały położone gospodarcze podstawy dla tej pragmatycznej wspólności, na której opiera się nasza siła wojskowa i mocarstwowe stanowisko monarchii. Gospodarcza ugoda jest dla monarchii politycznym czynem pierwszorzędnym i tym słupem, który pomaga do utrzymania równowagi w systemie państw europejskich. Dlatego minister spodziewa się, że Izba panów nie odmówi jej przyjęcia.

Dalsi mowcy uznają wielkie zasługi około uporządkowania wzajemnych gospodarczych stosunków obu połów monarchii.

Następnie ustawy ugodowe, jakoteż ustawa kwotowa zostały przyjęte we wszystkich trzech czytaniach bez zmiany. Następne posiedzenie w sobotę.

Wiedeń. Minister sprawiedliwości przedłożył wczoraj w Izbie panów projekt ustawy w sprawie prawno-karnego traktowania i prawno karnej ochrony młodzieży.

Koło polskie wobec delegacyi.

Wiedeń. Wczoraj odbyło się kilkogodzinne posiedzenie Koła polskiego, poświęcone sprawom delegacyjnym. Dyskusyę uznano za poufną. W posiedzeniu wzięli także udział członkowie Izby panów, należący do delegacyj: Madeyski, Wodzicki, Jędrzejowicz, oraz członkowie Izby panów: Zdzisław Tarnowski, Czaykowski, hr. Stadnicki, i poseł sejmowy Jahl.— Po dłuższej dyskusyi uchwalono następującą rezolucyę:

„Koło polskie, rozważywszy obecną sytuacyę polityczną i przeprowadziwszy dyskusyę nad sprawami, które mają być poruszone w delegacyach, pozostawia delegatom z całem zaufaniem swobodę działania."

Ugoda czesko-niemiecka.

Wiedeń. W dyskusyi budżetowej w Izbie posłów szerokie miejsce zajęła sprawa ugody czesko-niemieckiej, którą poruszył prezydent ministrów bar. Beck w swojej mowie, jako punkt programu rządowego. Jak donoszą, mają się odbyć w styczniu parlamentarne komisye ugodowe czesko-niemieckie, które zainicyuje rząd.

Z Rosyi i zaboru rosyjskiego.

(Telegramy „N. Reformy" z 20 grudnia.)

Egzekucya.

Warszawa. Na stokach cytadeli powieszono Josla Bielańskiego z Białegostoku, skazanego przez sąd wojenny na śmierć za morderstwo.

Ekspedycya korpusu petersburskiego do Finlandyi.

Petersburg. Według doniesień dzienników, ma nastąpić wysłanie całego korpusu armii z okręgu wojskowego petersburskiego do Finlandyi, rzekomo dla odbycia manewrów zimowych. Z wielu stron uważają to za oznakę zmiany w rosyjsko-finlandzkiej polityce i łączą to z zamianowaniem generał-majora Seina, byłego męża zaufania Bobrikowa, pomocnikiem generał-gubernatora Finlandyi.

Proces o poddanie Portu Artura.

Petersburg. W dalszym ciągu procesu przeciw Stösslowi o poddanie Portu Artura, oświadczył generał Kuropatkin, że Port Artura był zupełnie źle ufortyfikowany, a działa nie nadawały się zupełnie do użytku. Kapitan Schwarz, powaga fachowa w sprawach fortyfikacyjnych, obliczył, że na rekonstrukcyę fortyfikacyi Portu Artura trzeba było 129 milionów rubli. Sumy tej jednakże podówczas nie można było dostać. Bardzo niefortunnem było założenie Dalnego, który później służył za podstawę operacyj japońskich.

Nagły zgon Filozofowa.

Petersburg. Pet. ag. tel. donosi: Minister handlu Filozofow wczoraj wieczorem na przedstawieniu galowem w teatrze nagle zmarł.

Położenie służby pocztowej.

(Telegr. „N. Reformy").

Wiedeń. „Reichsrats-Corresp." donosi: Konferencye rozpoczęte między ministrem handlu Fiedlerem i posłami rozmaitych stronnictw w sprawie poparcia żądań o polepszenie położenia służby poczt poszczególnych kategoryi, odbyły się we wtorek i w środę. Minister handlu był w możności dać posłom zapewnienie, że te kategorye, które w r. z. z okazyi zwiększonej pracy przez ruch na Boże Narodzenie i N. Rok otrzymały nadzwyczajne remuneracye, mianowicie urzędnicy poczt. urzędów i pomocniczy urzędnicy, także i w tym roku otrzymają remuneracyę w tejże samej wysokości.

Przy tej sposobności było możliwem także i co do innych życzeń służby pocztowej równocześnie przeprowadzić dyskusyę, przyczem minister handlu mógł dać konkretne obietnice na podstawie trwających od dłuższego czasu pertraktacyj w łonie zarządu poczt co do spełnienia części tych życzeń.

Co do służby pocztowej ministerstwo handlu, celem zadośćuczynienia kilkakrotnie ponawianym życzeniom co do czasu prowizorycznej służby, przeprowadzać będzie co roku przekształcenie posad służących pomocniczych w posady krajowych służących, przynajmniej w tym samym rozmiarze jak r. z., a o ile możności nawet we większym.

Co się tyczy kategoryi oficyantów pocztowych, to przedewszystkiem spełnione zostaną w najbliższym czasie długo żywione życzenia ich, co do zamianowania wszystkich, w tak zwanem stadyum przejściowem się znajdujących oficyantów pocztowych, asystentami pocztowymi. Nadto tak zwane stadyum przejściowe ma być rozszerzone także na wszystkich tych oficyantów pocztowych, którzy już przed 1 października 1902 jako ekspedytorzy poczt. zdali egzamin inteligencyi. Tak samo mają być przeprowadzone dalsze życzenia tych kategoryj, mianowicie wliczenie czasu służby wojskowej dla awansu do wyższych klas i dla wymiaru pensyi. W końcu przez odpowiednie zarządzenia ma się dążyć w tym kierunku, aby ściśle przestrzegano postanowienia rozporządzenia z 3 kwietnia r. 1906, według którego aspiranci pocztowi po mniej więcej 18 miesiącach mają być przenoszeni na miejsca oficyantów.

Co się tyczy oficyantek pocztowych, które dążyły do skrócenia obecnego prowizoryum, wynoszącego 8 lat, przyobiecano zniżenie tego prowizoryum na lat 3.

Dalej minister handlu był w możności zapowiedzieć konkretne zarządzenia co do rychłego zrealizowania życzeń, postawionych przez wszystkie kategorye, a mianowicie na podstawie prac przedwstępnych, jakie w ministerstwie handlu od czasu objęcia teki przez nowego ministra podjęto, i tak prace przedwstępne co do ustanowienia komisyi personalnej według analogii komisyj, zaprowadzonych w obrębie zarządów kolei państwowych, jakoteż co do rozszerzenia ubezpieczenia na wypadek słabości i od wypadku — znajdują się w stadyum bardzo posuniętem. Nadto w ministerstwie handlu bada się kwestyę uregulowania płac urzędników, służby i posłańców pocztowych, zarówno ze stanowiska personalnego, jak i finansowego. Naturalnie znane już zarządzenia co do poprawy awansu krajowych urzędników, personalu konceptowego, technicznego, rachunkowego i ruchu, i nadal pozostają w mocy.

Wkońcu ma być w najbliższym czasie także rozwiązany szereg kwestyj personalnych służby pocztowej, jak np. podwyższenie rozmaitych dodatków pobocznych. Zresztą daną będzie służbie pocztowej możność w drodze wymienionych komisyj personalnych przedstawiać dotyczące życzenia wraz z kwestyą tytułów.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości „Nowej Reformy"

z dnia 20 grudnia.

Wiedeń. Przyjechał tu ze Lwowa marszałek hr. Badeni.

Wiedeń. Wczoraj odbyło się polskie socyalistyczne zgromadzenie w Wiedniu z protestem przeciw gwałtom pruskim. Przemawiali posłowie: Daszyński, Hudec i Pernerstorfer.

Sztokholm. Wczoraj w południe odbył się w uroczysty sposób pogrzeb króla Oskara. Cesarza austr. reprezentował arc. Fryderyk.

Sankcya ustawy.

Wiedeń. „Wiener Zeitung" ogłasza sankcyonowanie przez cesarza uchwalonej przez Sejm galicyjski ustawy w sprawie zmiany okręgów reprezentacyj powiatowych Pilzna i Mielca.

Z banku austro-węgierskiego.

Wiedeń. Na wczorajszem posiedzeniu rady generalnej austro-węgierskiego banku pod przewodnictwem dr Bilińskiego podano do wiadomości, że według zamknięć rachunkowych b. r., dywidenda wynosić będzie 107 kor., podczas gdy w zeszłym roku wynosiła 904. XXX zwyczajne roczne posiedzenie generalnego zgromadzenia zostało zwołane na 3 lutego 1908 r. do Wiednia.

Z Sejmu węgierskiego.

Budapeszt. Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu przed przejściem do porządku dziennego Izba uchwaliła wniosek komisyi nietykalności poselskiej, według którego pos. Popovic zostaje wykluczony na 15 dni z posiedzeń Izby, zaś pos. Supilo ma Izbę przeprosić, obaj za opór wobec zarządzeń prezydenta.

Pos. Supilo składa to przeproszenie, poczem zabrał głos do regulaminu i zaprotestował przeciw temu, że co do zarządzeń prezydyum nie istnieje jednolitość. Podczas gdy prezydent Justh pozwala Chorwatom do regulaminu przemawiać po chorwacku, obaj wiceprezydenci temu słusznemu żądaniu posłów chorwackich odmawiają.

W tej sprawie zabrał głos prezydent ministrów dr Wekerle i między innemi oświadczył, że Chorwaci ośmielają się tak daleko iść, że aż posuwają się do nadużywania uchwał Izby. Nie chodzi w tym wypadku o prawa językowe, ale Chorwaci muszą przyznać, że może wprawdzie nieświadomie, ale zawsze są przedstawicielami kierunku, który zwraca się przeciw jedności państwa węg. i nietykalności jego. (Słowa te Izba powitała oklaskami). Dr Wekerle zakończył wnioskiem, by nad tą kwestyą przejść do porządku dziennego.

Następnie Izba kontynuowała obrady nad przedłożeniem kwotowem.

Zajście między Polonyim a Wekerlem.

Budapeszt. W Sejmie węg. przyszło do bardzo burzliwej sceny między Wekerlem a Polonyim, która wywołała wielkie wzburzenie. Mianowicie Wekerle oświadczył w rozmowie z posłami, że powstała nowa szkoła polityczna, a politycy tej szkoły opierają swą czynność polityczną na niszczeniu honoru drugich i żyją z niszczenia cudzej reputacyi politycznej. Po posiedzeniu Polonyi przystąpił do Wekerlego i zapytał: „Czy twoje słowa do mnie się odnosiły?" Wekerle: „W pierwszym rzędzie do pana". Polonyi: „Określ pan to wyraźniej" Wekerle: „Dajmy temu spokój". Polonyi: „To jest postępowanie człowieka bez honoru". Powiedziawszy te słowa, Polonyi szybko się oddalił. Wekerle postąpił kilka kroków za odchodzącym, lecz zatrzymał się i powrócił bardzo blady do sali. Słychać, że zajście to znajdzie epilog w pojedynku między Polonyim a Wekerlem.

Proces Hardena.

Berlin. Na wczorajszej rozprawie w procesie Moltke-Harden zastępcy oskarżonego zastrzegli się przeciw kompetencyi sądu, ponieważ nowe oskarżenie wygotowane zostało przed prawnem zakończeniem sądowego postępowania, nadto ponieważ obecna rozprawa sprzeciwia się zasadzie „ne bis in idem". Przewodniczący po pauzie oświadczył, że sąd przystępuje do merytorycznej rozprawy. Sprawa kompetencyi będzie uwidocznioną w uzasadnieniu wyroku. Prokurator zastrzega sobie wniosek o wykluczenie jawności i wyraża przekonanie, że wszelkie przykre sprawy będą omawiane z pełnym taktem. Następnie odczytano inkryminowane artykuły.

Konsystorz papieski.

Rzym. Wczoraj przed południem odbył się jawny konsystorz, w obecności ciała dyplomatycznego. Papież nałożył kapelusze kardynalskie nowym kardynałom. Następnie papież odbył tajny konsystorz, na którym zamianował kilku biskupów.

Kradzież planów mobilizacyjnych Ameryki.

Nowy Jork. Wielkie wrażenie wywołała tu wiadomość o dokonanem w Waszyngtonie odkryciu, że plan mobilizacyi i transportu wojska amerykańskiego został sprzedany jednemu z rządów cudzoziemskich, prawdopodobnie japońskiemu.

Krajowa konferencya nauczycielska.

W popołudniowem ostatniem posiedzeniu kraj. konferencyi nauczycielskiej, która trwała przeszło 5 godzin, uczestniczył r. dw. Dembowski oraz delegaci Rady szkolnej kraj. radca Sołtysik i redaktor Konopiński.

Prof. Raszka wygłosił zajmujący odczyt o najnowszych prądach przy nauce rysunków na kursie, który obecnie urządziła Rada szkolna krajowa w Krakowie dla nauczycielek, sposobiących się do egzaminu wydziałowego z grupy trzeciej i przedstawił prace dotychczasowe swych uczenic, oparte wyłącznie na motywach swojskich.

W dyskusyi domagano się, by naukę rysunków już w szkole ludowej uczynić dla dzieci więcej zajmującą i nie męczyć ich kreśleniem ornamentów geometrycznych z wolnej ręki oraz kopiowaniem z tablicy. Dziecko powinno rysować wszystko z natury. Uchwalono prosić Radę szkolną kraj. o utworzenie przy akademii sztuk pięknych w Krakowie katedry dla kształcenia nauczycieli rysunków z uwzględnieniem najnowszych prądów. Przewodniczący Zaleski wyjaśnił, iż Rada szkolna kraj. podręcznik przepisany uważa również za przestarzały i dlatego podda go gruntownej rewizyi.

W sprawie nauki dopełniającej w szkołach typu miejskiego (ref. p. Merta), ogólne było zdanie, iż z nauki tej liche są rezultaty. Dla zaradzenia złemu uchwalono starać się przedewszystkiem o dobrą frekwencyę przez ściśle, bezwzględne przestrzeganie przymusu szkolnego, a tym, którzy nauki dopełniającej nie ukończyli, nie wydawać książek roboczych. Dla analfabetów po wsiach utworzyć należy osobne kursa; w podręczniku zaś dla nauki dopełniającej styl uczynić więcej przystępnym. — Władze szkolne powinny również wyznaczyć pewną kwotę na broszurki o treści gospodarczej, które należałoby rozdawać między tę młodzież bezpłatnie.

Trzecim punktem porządku dziennego była sprawa kursów rolniczych dopełniających, które połączono u nas ze szkołami ludowemi typu niższego. Kursa te, jak je trafnie scharakteryzował przewodniczący, należycie poprowadzone, uważaćby można za „idealnie pojętą naukę dopełniającą" po wsiach. Ważność tych kursów oraz ich znaczenie dla ludności naszej wykazał ks. dyr. Uryga z zakonu OO. Cystersów w Mogile, a referat na ten temat wygłosił p. Lorenz (Skawina).

Konferencya uznała ważność i potrzebę takich kursów, zwłaszcza wobec ogromnego zaniedbania gospodarstwa i orzekła, iż podźwignięcie tegoż najszybciej i najskuteczniej przeprowadzićby można przez szkołę. Tu młodzież starsza na podstawie pouczeń tudzież ćwiczeń praktycznych w odpowiednio urządzonym ogrodzie i polu szkolnem przygotować się winna do życia praktycznego. Główny nacisk kłaść należy na ogrodnictwo i sadownictwo, gdyż szkoły o tym charakterze prosperują najlepiej. Aby kursom tym zapewnić odpowiednio wyszkolone siły nauczycielskie, uchwalono odnieść się do Rady szkolnej krajowej z prośbą o urządzenie w Prądniku Czerwonym przy studyum rolniczem tudzież w Dublanach półrocznego praktycznego kursu dla nauczycieli.

Jak urządzić należy naukę dopełniającą w miastach dla chłopców i dziewcząt, referował dyr. Maciołowski. — Uchwalono wnioski referenta: 1) W miastach, gdzie istnieją uzupełniające szkoły przemysłowe, nauka dopełniająca dla chłopców odpada; gdzie ich niema, naukę dopełniającą dla chłopców należy zastosować do potrzeb mieszkańców. 2) Dla dziewcząt nauka dopełniająca ma mieć kierunek praktyczny, ma obejmować trzy kursa, a nauczycielki, na kursach tych zajęte, pobierać mają wynagrodzenie takie samo, jak nauczyciele w uzupełniających szkołach przemysłowych.

Kronika.

Dziś:

Kraków, piątek 20 grudnia.

Kalendarzyk kościelny: Teofila, Juliusza i Eugeniusza.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 7 m. 37, zachód o godz. 3 min. 37; długość dnia godzin 8 min. 0.

Teatr miejski w Krakowie: „Ptaki" Arystofanesa w tłomaczeniu J. Szujskiego, staraniem „Akadem. Koła miłośników dramatu klasycznego".

Odczyt: W Uniw. lud. p. H. Radlińskiej p. t. „Historya średniowieczna Polski" o godz. 8 wieczorem.

Walne zebrania: Towarzystwa im. Pestalozziego w lokalu „Związku akademickiego" (ul. Sławkowska l. 11, II p.) o godz. 7 wieczorem. — Towarzystwa niesienia pomocy ubogim uczniom szkół ludowych w sali konferencyjnej magistratu o godz. 3 popoł. — „Ogniska" Stowarzyszenia nauczycielskiego (Rynek główny l. 17) o godz. 6 wieczorem.

Repertoar teatru lwowskiego: Dziś: „Szkoła" Z. Kaweckiego.

Przepisy o uprzątaniu śniegu. Magistrat przypomina obwieszczeniami przepisy o utrzymaniu czystości i porządku, dotyczące uprzątania śniegu, lodu i błota z chodników i ulic miasta. Obwieszczenia te, rozlepione na tablicach ogłoszeniowych, obejmują postanowienia dotyczące usuwania śniegu z dachów, czyszczenia chodników i odpowiedniego składania zmiecionego śniegu i błota.

Czyszczenie szklanek w restauracyach. Magistrat rozporządził, aby w piwiarniach, wyszynkach, restauracyach i t. d. zaprowadzono przyrządy wodotryskowe automatyczne do przepłukiwania naczyń, używanych do picia. Rozporządzenie to ma na celu usunięcie z restauracyj zwyczaju przepłukiwania naczyń w zbiornikach z wodą stojącą. — Niestosujący się do powyższego rozporządzenia podlegają karze od 2 do 200 K, lub aresztowi od 6 godzin do 14 dni.

Opłatek w „Gwieździe" odbędzie się w niedzielę 29 bm. o godzinie w pół do 4-tej po poł.

Zamach samobójczy. Wczoraj wieczorem strzelił do siebie w zamiarze samobójczym p. St. J., urzędnik pocztowy, zamieszkały przy ul. Topolowej l. 32; kula, skierowanana w serce, uwięzła w otaczających je mięśniach. Do pozbawionego przy-

tomności wezwano pogotowie ratunkowe, które rannego w stanie nieprzytomnym odwiozło do szpitala św. Łazarza.

Ze stacyi ratunkowej. Wczoraj po południu opatrzyło pogotowie Józefa Ciesielskiego 40-letniego montera, który przy zakładaniu przewodów elektrycznych spadł z rusztowania i potłukł się silnie; po opatrzeniu przewieziono go do szpitala św. Łazarza.

Wczoraj wieczorem wezwano pogotowie ratunkowe na dworzec kolejowy, do wracającego z Ameryki robotnika, który zemdlał na stacyi. Po przyprowadzeniu go do przytomności, odwiozło go pogotowie do szpitala św. Łazarza.

Ostrzeżenie przed emigracyą do Stanów Zjednoczonych. Namiestnictwo wydało do wszystkich władz w kraju następujący komunikat:

Niepomyślne położenie finansowe w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, spowodowało wstrzymanie albo znaczne ograniczenie ruchu w bardzo licznych wielkich przedsiębiorstwach przemysłowych, jakoteż zaniechanie licznych poprzednio zamierzonych robót. Nieustannie oddalają tam robotników całemi masami i setki tysięcy wychodźców europejskich, którzy, innej pracy znaleść nie mogąc, opuszczają Amerykę i wracają do ojczyzny.

Wśród takich warunków należy najusilniej od radzać emigracyę do Stanów Zjednoczonych, dopóki nie nastąpi tam gruntowna poprawa stosunków. — Emigranci, którzyby teraz wybierali się do Stanów Zjednoczonych, narażają się na najgorszą nędzę.

Bandytyzm w Łodzi. Pisma warszawskie donoszą z Łodzi: We środę, o godzinie 6 wieczorem, w kantorze przędzalni Adama Ossera przy ulicy Widzewskiej znajdowało się kilku oficyalistów kantoru, oraz kilkunastu interesantów, gdy nagle do biura weszło 18 obcych ludzi z rewolwerami i sztyletami w rękach. Kilku z przybyłych stanęło przy aparatach telefonicznych, kilku wezwało interesantów do udania się do sąsiedniego pokoju, pozostali zaś, grożąc rewolwerami, zażądali od obecnego właściciela fabryki, p. Adama Ossera, wydania kluczów od kasy.

Na widok bandytów wszyscy obecni oniemieli z przestrachu. — Wobec groźby kasyer otworzył bandytom kasę, z której oni zabrali w złocie, srebrze i papierach około 8000 rubli i pospiesznie wyszli z kantoru; pozostało w nim tylko dwóch z rewolwerami w rękach na straży przy drzwiach pokoju, w którym zamknięto interesantów. Po upływie kilku minut i ci dwaj bandyci odeszli. — Bandyci przed wyjściem przeprosili interesantów i p. Ossera za „nieprzyjemność“, na jaką ich narazili.

Po wyjściu bandytów personal kantoru wszczął alarm. W pół godziny później przybyła policya i wojsko, ale naturalnie o ujęciu bandytów już nawet myśleć nie było można.

O godzinie 8 wieczorem, przy ulicy Mikołajowskiej nr 8 do składu futer weszło kilku bandytów z żądaniem pieniędzy. Ponieważ pracownicy zaczęli wołać o pomoc, bandyci zbiegli. W tej chwili zjawił się patrol wojskowy i dał za uciekającymi salwę. Bandyci ocaleli, a raniony został jakiś nieznany przechodzień.

Proces Lindenaua. Z Karlsruhe telegrafują: Rozpoczął się tu proces przeciw Karolowi Lindenau, który stwierdził, że był świadkiem zamordowania pani Molitor, i zapewniał, że Hau nie był sprawcą morderstwa. Po zasądzeniu Haua na śmierć, Lindenau napisał list do prokuratoryi, w którym twierdził, że panią Monitor zamordowała córka jej, Olga. W styczniu Lindenaua aresztowano i wdrożono przeciw niemu śledztwo, gdyż okazało się, że pisywał on listy do Molitorówny, w których obiecywał nie zrobić doniesienia do prokuratoryi, jeśli Molitorówna wyjdzie za niego. Na wczorajszej rozprawie, oświadczył Lindenau, że pisząc listy, był niepoczytalnym z powodu upicia się i upadłszy Molitorównej do nóg, prosił o przebaczenie.

Nowy narkotyk. Z Paryża telegrafują: Dr Reynier zawiadomił akademię medyczną, że odkrył i wypróbował nowy narkotyk, przy którego pomocy osiągnął długotrwałe narkozy bez szkody dla działalności serca osoby narkotyzowanej.

Eksplozya w arsenale. Z Palermo telegrafują: W składzie broni nastąpił wybuch dynamitu i prochu. Dotąd wydobyto **25 trupów i 100 rannych.**

Olbrzymia katastrofa w kopalni. Z Pitsburga telegrafują: W kopalniach Darz przed południem nastąpił gwałtowny wybuch, który słyszano w dalekim okręgu, poczem z szybu buchnął dym i płomienie. **W szybie zostało zasypanych 500 robotników,** z których — jak przypuszczają — **300 zginęło.**

ARCHITECTUS TRANSRURANUS.

De omnibus et quibusdam aliis teatralibus.

(4) **Kraków, w „porze odczytowej“.**

Ale rzućmy te okropności Molocha Meksyku Michalika — jak to uczynili kulturni Grecy w swych widowiskach dramatycznych! — zarzucając wnet krwawy kult dla bogów — przedstawiając tenże już tylko symbolicznie. Miecze już wtedy kuto z drzewa posrebrzanego, burakowy sok spływał koralami krwi — pomordowane ofiary, nieboszczycy opuszczali scenę zdrowiuteńcy, ówczesni entreprenerzy i impresaryowie pozbyli się rychło kłopotu z bezustannym odświeżaniem personalu teatralnego — powtarzano widowiska z tą samą obsadą, bo zaniechali już i wówczas przemyślni Grekowie efektywnych mordów, całopaleń i tym podobnych kosztownych efektów scenicznych, dziesiątkujących najlepiej zgrany zespół teatralny...

Inscenizowali misterya eleuzyjskie, dyonyzyjskie, z tańcami, — to pierwsze zaczątki baletu ze śpiewkami — mamy oto już melodramat i operetkę. W Delphi robi kasę dramat, gdzie walczy Apollo ze smokiem, prototyp Wagnerowskiego Zygfryda w Nibelungach. W Samos wesele Hery z Jowiszem, temat tysiąca późniejszych dramatów całego świata. W Atenach nowość: cykl dramatyczny „Dyonizya“, aktorzy w maskach, w perukach z przylepianemi brodami szminkowani i ucharakteryzowani jak dzisiaj — chór zorganizowany przez znakomitego kapelmistrza i dyrygenta Ariona, twórcy i kompozytora Dytyrambu, który na jakiejś zdaje się zamorskiej „Tourneé“ artystycznej tonie, a delfin go i jego lirę z toni morskiej ratuje i w nagrodę za ten czyn, za uratowanie muzyka i delfin i lira dostają się między gwiazdy niebieskie — to przecież musiała być wspaniała reklama w ówczesnej prasie dla takiego dyrygenta chóru teatralnego!

W tych widowiskach mamy zaczątek tragedyi greckiej, prawie równocześnie rodzi się tu komedya, a właściwie pierwszy teatr ludowy, t. j. tak zwane „małe Dyonizya“, może pierwsze zaczątki przedstawień popularnych.

Po winobraniu, jak u nas po żniwach, dziedzic spraszał przyjaciół i znajomych i lud okoliczny na uczty pod gołem niebem, pił z nim a skoro się już z greckich czupryn zakurzyło, biesiadnicy maskowali się, charakteryzowali się, śpiewali bardzo nieprzyzwoite śpiewki (jak dzisiaj kuplety) wyśmiewając i naigrawając się ze swych chlebodawców i przełożonych etc. „tout come chez nous“, wesoły ale i smutny zarazem zarazem początek ludowych widowisk teatralnych!

Dopiero modernista Thespis wprowadza reorganizacyę zarówno w treści, w formie a i w technice przedstawień dramatycznych. Dotychczas akcyę na scenie prowadziło dwóch dyrygentów chóru, którzy stanowili całe „pro i contra“ akcyi dramatycznej. Thespis wprowadza trzecią główną rolę, pierwszego rzetelnego aktora, jednem słowem trzecią osobę na scenę i tym wprowadzeniem trzeciej głównej roli pomnaża znacznie ilość permutacyi i kombinacyi akcyi dramatycznej na scenie, następnie stawia swych aktorów na podwyższonem podium scenicznem ponad podsceniem i oto pierwszy raz pojawiają się deski teatralne: „die Bretter die die Welt bedeuten!“ Dalsza konsekwencya, że stawiając aktorów na ograniczonej płaszczyźnie a nie jak dotąd w pejzażu na otwartem polu, ogranicza przez to optycznie i akustycznie, ilość widzów, musi ich tak rozstawić aby dobrze widzieli i słyszeli, ztąd „podniesione miejsca“, forma sali widzów periferyalna i oto pierwszy podkład architektoniczny i konstrukcyjny dla amfiteatru, który dopiero u Rzymian dochodzi do szczytów doskonałości i monumentalności a ostatnim wyrazem tegoż jest Coloseum w Rzymie, ten największy i najwspanialszy teatr na całej kuli ziemskiej!

(C. d. n.)

Odpowiedzialny redaktor i wydawca
Michał Konopiński.

NADESŁANE.
(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).

Kursa telegraficzne.

Wiedeń 19 grudnia. Losy: a) procentowe: Austryackie zakładu kred. z obl. pr. z roku 1880 3-pro. 268 75. Austr. zakł. kr. z obl. pr. z r. 1889 3-pro. 2.2 —. Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-pro. 260·—. Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-pro. 243·50. Pożyczka serb. prem po 100 fr. 2-pro. 102·50. b) bezproc.: (Basilica) 5 zł. 20·85. Zakł. kred. dla h. i p. po 100 zł. 458·—. Clary 40 zł. m. k. 152·—. Pożyczka m. Insbruka 20 zł. 91 — Losy m. Krakowa 20 zł. 97·75. Pożyczka m. Lublany 20 zł. 64·40. Oten 43 zł. 215·—. Palfiy 40 zł. 189·— Czerw. krzyża austr. T. 10 zł. 48·65. Czerw. krzyża węg. Tow. 5 zł. 26.25. Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł. 66·—. Salma 26 zł. m. 215·—. Pożyczka Salcburga 20 zł. 94 —. Tureckie oblig. prem. kolej po 400 fr. 181 —. Losy kom. m. Wiednia z 1874 r. 482·—

Berlin 19 grudnia. Austryackie banknoty 84·95. Spirytus —·—.

Paryż 19 grudnia. 3-pro. Renta 95 47. Mąka 30·35.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10.
Rządca drukarni L. K. Górski.